

## „Wiosenne porządki”

To jest myszka i jej domek. Gdy tylko zaświeciło słońce, myszka wyszła przed domek (**wysuwanie języka jak najdalej na brodę**), rozejrzała się dookoła (**zataczanie kółka językiem**), spojrzała w prawo, a potem w lewo (**język dotyka prawego i lewego kącika ust**). Postanowiła wrócić do domu i zrobić w nim porządki. Najpierw umyła sufit (**język dotyka podniebienia**), potem zamiętała podłogę, (**język wykonuje ruchy na dnie jamy ustnej**), wytarła kurze z mebli (**język myje wewnętrzną stronę zębów**), umyła okna, najpierw jedno (**wypychamy językiem policzek**), potem umyła drugie. Na koniec wyciągnęła odkurzacz i odkurzyła dywanik (**język zwija się w rurkę**). Ponieważ odkurzacz nie wyczyścił dokładnie dywanika, myszka wzięła trzepaczkę i wytrzepała dywanik (**mlaskanie językiem**). Teraz myszka postanowiła coś zjeść. Nałożyła na miseczkę (**język układamy w miseczkę**) tik- taka i odpoczęła po ciężkiej pracy.

## „Wiosenny poranek Misia Kłapouszka”

Pewnego wiosennego poranka Miś – Kłapouszek obudził się z zimowego snu. Przeciągnął się, ziewnął - (**przeciągamy się, ziewamy - szeroko otwierając usta**). Wyrzwał ze swojego legowiska (**wysuwanie języka z jamy ustnej**), spojrzwał w górę (**kierowanie języka w kierunku nosa**).

Świeciło piękne, wiosenne słońce. „To już prawdziwa wiosna” – zawołał miś. „Pójdę na spacer, poszukam moich przyjaciół”. Miś Kłapouszek maszerował i nucił piosenkę (**la – la – la – unoszenie i mocne „przyklejanie” języka do wałka dziąsłowego za górnymi ząbkami**). Na drzewach wesoło świergotały ptaszki (**fiju – fiju, ćwir- ćwir**), a nad polami fruwały wrony (**kra – kra –kra**).

Dookoła zaczynała zielenić się trawka i pojawiały się pierwsze wiosenne kwiaty. „Jak pięknie pachną” – zawołał Miś Kłapouszek (**głęboki wdech noskiem i długi wydech buzią**). Nad stawem misio spotkał żabki (**kum – kum - kum, rech- rech – rech –rech**), na polanie ujrzał swojego przyjaciela - konika Karuska (**kląskanie**). „Cześć Karusku!” - zawołał Miś Kłapouszek i uśmiechnął się (**szeroki uśmiech**). „Witaj misiu” (**iiihaa- iiihaa**) – zarżał z radości konik. „Bardzo długo spałeś a tu wiosna dookoła, z pewnością jesteś bardzo głodny i burczy ci w brzuszku” (**brrrrrr, brrrrrrr** ). „Tak, jestem bardzo głodny” - zawołał miś i oblizał się na wspomnienie zeszłorocznego miodku (**oblizywanie warg dookoła – buzia szeroko otwarta**). „Miodek był bardzo gęsty i bardzo słodki ‘’ – wspominał miś (**oblizywanie językiem górnych dolnych ząbków przy szeroko otwartej buzi.**) Nagle zerwał się wiatr. Wiał raz słabiej, raz mocniej (**wdech noskiem, wydech – dmuchanie na kartki papieru z różnym natężeniem**).

Niebo zasnuły ciemne chmury i zaczął padać deszcz (**plum – plum, kap – kap**). Miś pożegnał się szybko z konikiem Karuskim i zaczął biec do domku (**szybkie odbijanie czubka języka o wałek dziąsłowy za górnymi ząbkami.**) Kiedy dotarł do domku poprawił swoje legowisko (**oblizywanie dna jamy ustnej za dolnymi ząbkami**), odetchnął zmęczony (**ufff- ufff**) i usnął, mruczając i śniąc o miodku (**włączanie rezonansu nosowego – mmm... mmm...**)